

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa A. S. S., B. S., M. J., E. C., I. L., D. M., I.K. , I. G., J. K.,
K. K., M. S., K. L., R. P., S. S., D. S., M. S., I. W., Ż. B., J. C.
przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w [...].

o ustalenie istnienia stosunku pracy i przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 października 2020 r.,
zażalenia powódki na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w K.
z dnia 20 listopada 2019 r., sygn. akt V Pa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 27 czerwca 2019 r. przywrócił
powodów Ż. B., E. C., J. C., I. G., M. J., I. K., J. K., K. K., K. L., I. L., D. M. , R. P.,
A. S. S., M. S., M. S., B. S., S. S., D. S. i I. W. do pracy w pozwanej Izbie
Administracji Skarbowej w [...]. na poprzednich warunkach pracy i płacy i oddalił
powództwa w pozostałej części.

Ustalając stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji ograniczył się do
przedstawienia przebiegu zatrudnienia powodów. Wskazał też, że do dnia 31 maja
2017 r. powodowie nie otrzymali od pozwanej propozycji dalszego zatrudnienia.

Pozwana nie wskazała jakie były przesłanki i podstawy wyboru powodów do nieprzedstawienia im propozycji dalszego zatrudnienia. Powodowie kilkakrotnie składali do pozwanej wnioski o ponowne przeanalizowanie sprawy w przedmiocie propozycji pracy, jednakże bezskutecznie. W związku z brakiem propozycji dalszego zatrudnienia z dniem 31 sierpnia 2017 r. stosunki pracy powodów wygasły.

Sąd Rejonowy wskazał, że spór w tej sprawie powstał w związku z wejściem w życie z dniem 1 marca 2017 r. ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (zwanej dalej ustawą o KAS). Powyższa ustawa wprowadzona została ustawą z dnia 16 listopada 2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej. Zgodnie z art. 165 ust. 3 przepisów prowadzących ustawę o KAS, pracownicy zatrudnieni w izbach celnych oraz urzędach kontroli skarbowej oraz funkcjonariusze celni pełniący służbę w izbach celnych albo w komórkach urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw finansów publicznych stają się z dniem wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1, z zastrzeżeniem art. 170, odpowiednio pracownikami zatrudnionymi w jednostkach organizacyjnych Krajowej Administracji Skarbowej, zwanych dalej „jednostkami KAS”, albo funkcjonariuszami Służby Celno-Skarbowej, zwanymi dalej „funkcjonariuszami”, pełniącymi służbę w jednostkach KAS i zachowują ciągłość pracy i służby. W sprawach wynikających ze stosunku pracy i stosunku służbowego stosuje się przepisy dotychczasowe. Z dniem 1 marca 2017 r. izba administracji skarbowej połączyła się, z mającymi siedzibę w tym samym województwie, izbą celną i urzędem kontroli skarbowej zgodnie z dyspozycją art. 160 ust. 4 ustawy wprowadzającej ustawę o KAS.

Na podstawie art. 165 ust. 7 ustawy wprowadzającej, dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej, dyrektor izby administracji skarbowej oraz dyrektor Krajowej Szkoły Skarbowości składają odpowiednio pracownikom oraz funkcjonariuszom, w terminie do dnia 31 maja 2017 r., pisemną propozycję określającą nowe warunki zatrudnienia albo pełnienia służby, która uwzględnia posiadane kwalifikacje i przebieg dotychczasowej pracy lub służby, a także dotychczasowe miejsce zamieszkania. Zgodnie z art. 170 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej stosunki pracy osób zatrudnionych w jednostkach KAS, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 2, 3 i 6

ustawy, o której mowa w art. 1, oraz stosunki służbowe osób pełniących służbę w jednostkach KAS, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 1,2,3 i 6 ustawy, o której mowa w art. 1, wygasają: 1) z dniem 31 sierpnia 2017 r., jeżeli osoby te w terminie do dnia 31 maja 2017 r., nie otrzymają pisemnej propozycji określającej nowe warunki zatrudnienia albo pełnienia służby; 2) po upływie 3 miesięcy, licząc od miesiąca następującego po miesiącu, w którym pracownik albo funkcjonariusz złożył oświadczenie o odmowie przyjęcia propozycji zatrudnienia albo pełnienia służby, jednak nie później niż dnia 31 sierpnia 2017 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji dyrektor izby administracji skarbowej, na podstawie art. 165 ust. 7 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej miał obowiązek złożenia odpowiednio pracownikom oraz funkcjonariuszom, w terminie do dnia 31 maja 2017r., pisemnej propozycji określającej nowe warunki zatrudnienia, albo pełnienia służby, uwzględniającej posiadane kwalifikacje i przebieg dotychczasowej pracy lub służby, a także dotychczasowe miejsce zamieszkania. Inna interpretacja tego przepisu, w ocenie Sądu, byłaby niezgodna z przepisami Konstytucji RP. Powoływanie się przy tym przez pozwaną Izbę na art. 170 ust. 1 ustawy jako zwalniający ją od takiego obowiązku należy uznać za oczywiście chybione i pozostające w sprzeczności z przepisami Konstytucji RP, a wskazujące jedynie na wadliwość legislacyjną prowadzącą do pewnej rozbieżności między tymi przepisami. Jednakże interpretacja tych przepisów przy uwzględnieniu przepisów Konstytucji RP usuwa jednoznacznie tą wadliwość i wskazuje stanowczo na związanie pracodawcy obowiązkiem statuowanym w art. 165 ust. 7 powołanej ustawy.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 20 listopada 2019 r., uchylił wyrok Sądu Rejonowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Oceniając zasadność apelacji, Sąd odwoławczy przyznał rację pozwanej, propozycja nowych warunków zatrudnienia o jakiej mowa w art. 165 ust. 7 ustawy Przepisy wprowadzające KAS nie stanowi obowiązku prawnego nałożonego mocą ustawy na dyrektorów izb administracji skarbowych. Przesądził jednak, że w sprawie zastosowanie ma wzorzec ocenny zaproponowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2019 r., III PK 126/18, LEX nr 2729826.

Zażalenie wywiedli powodowie, zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając mu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, względnie istnieje potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego, w postaci akt osobowych powodów i dołączonej w toku sprawy przed Sądem pierwszej instancji dokumentacji, prowadzi do wniosku, iż Sąd odwoławczy miał możliwość uzupełnienia materiału dowodowego i wydania orzeczenia merytorycznego zamiast kasatoryjnego. Wskazując na powyższe podstawy powodowie domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest trafne.

Postępowanie wywołane zażaleniem na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji ma charakter incydentalny, a przy tym ukierunkowane zostało na kwestie procesowe, a nie materialnoprawne. Sąd Najwyższy dokonuje w ramach zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. sprawdzenia prawidłowości stanowiska sądu drugiej instancji w ściśle określonym zakresie, a podłożem merytorycznym toczącego się między stronami sporu zajmuje się tylko w kontekście ewentualnego naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2014 r., III CZ 13/14, LEX nr 1483953).

Różnica stanowisk prezentowanych przez Sądy obu instancji polega na odmiennym rozumieniu przepisów prawa materialnego. Z perspektywy interpretacyjnej Sądu odwoławczego nie doszło do rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy (właściwych przesłanek prowadzących do rozstrzygnięcia sprawy). Spojrzenie to sprawia również, że twierdzenia Sądu Rejonowego, a w konsekwencji dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne nie są przydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Prezentacja przeciwstawnych stanowisk stron stanowi punkt wyjścia do wykładni art. 386 § 4 k.p.c., a w konsekwencji uznania, że zażalenie nie jest trafne.

Polega na prawdziwym spostrzeżeniu, że prawodawca hołduje modelowi apelacji pełnej. Sądowi odwoławczemu przypisano funkcję rozpoznawczą, ograniczając tym samym jego uprawnienia kontrolne. W rezultacie sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę, a nie apelację. Wyrazem tak ukształtowanego wzorca jest zredukowanie przypadków, w których sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Oznacza to, że wykładnia art. 386 § 4 k.p.c. nie może mieć charakteru rozszerzającego. Wskazówka ta dotyczy przede wszystkim przesłanek odnoszących się do „nierozpoznania przez sąd istoty sprawy” oraz wymogu „przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”.

Kierując się tą dyrektywą interpretacyjną, staje się jasne, że nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego. Oznacza to niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004, nr 3, poz. 46; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LexPolonica nr 405129; z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45 oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199; zob też T. Wiśniewski, W kwestii właściwej interpretacji art. 378 § 2 k.p.c., Przegląd Sądowy 1997, nr 4, s. 35 i n.). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, LEX nr 784969 wyjaśniono, że pojęcie "istota sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971, uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, jak również zarzutu przedawnienia lub potrącenia.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2 Sąd Najwyższy wyjaśnił z kolei, że rozpoznanie istoty sprawy ma miejsca wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego.

Skonfrontowanie tak zdiagnozowanej przesłanki, dającej podstawy do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, z działaniem i decyzją Sądu pierwszej instancji prowadzi do konstatacji, że Sąd ten rozpoznał istotę sporu. Nawiązał do normatywnych podstaw wygaśnięcia stosunków pracy, przedstawił i uzasadnił własne stanowisko co do ich rozumienia, a także odniósł się do zarzutów i twierdzeń zgłaszanych przez strony. Z pozycji art. 386 § 4 k.p.c. bez znaczenia jest, czy argumentacja Sądu pierwszej instancji była trafna.

Poprzestanie na powyższej konkluzji byłoby jednoznaczne z uwzględnieniem zażalenia. W ocenie Sądu Najwyższego rozwiązanie to nie byłoby jednak prawidłowe. Nie można przecież pominąć, że kompetencja do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego odwołuje się do dwóch przesłanek. Interesujące jest, że ustawodawca posłużył się alternatywą. Uchylenie wyroku może nastąpić przy nierozpoznaniu istoty sprawy albo w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. *Prima facie* można odnieść wrażenie, że druga przesłanka koresponduje z czynnikiem ilościowym. Zgodnie z tą wizją dopuszczenie choćby jednego dowodu przez sąd pierwszej instancji uniemożliwiłoby sięgnięcie po art. 386 § 4 k.p.c. Przy bardziej szczegółowym oglądzie okazuje się, że tego rodzaju wnioskowanie jest powierzchowne. Osąd ten staje się komunikatywny po zdiagnozowaniu relacji zachodzącej między dwoma warunkami wymienionymi w art. 386 § 4 k.p.c.

Analiza przepisów Kodeksu pozwala na konstatację, że określenie „istota sprawy” używane jest w różnym kontekście. W niektórych wypadkach utożsamia się je z przedmiotem postępowania, który identyfikują okoliczności faktyczne i podstawy prawne rozstrzygnięcia. Do takiego znaczenia nawiązują przykładowo przepisy art. 25 § 2 k.p.c., art. 202 k.p.c., gdy stanowią o „wdaniu się w spór co do istoty sprawy”. Wypada odnotować, że ustawodawca rozróżnia kontekst materialnoprawny i procesowy omawianego pojęcia. Dlatego w niektórych

przepisach posługuje się terminem „istota spornego stosunku prawnego” (np. art. 73 § 2 k.p.c., art. 81 k.p.c.), a w innych (np. art. 299 k.p.c.) pojęciem „fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”. Nie można również pominąć, że istota sprawy wymieniana jest również w znaczeniu procesowym. Przepis art. 394 pkt 9 k.p.c. wspomina o wniesieniu „środka zaskarżenia co do istoty sprawy”. Zaprezentowane spostrzeżenia pozwalają na zweryfikowanie sensu posłużenia się terminem „istota sprawy” na gruncie art. 386 § 4 k.p.c. Wcześniej wypada zwrócić uwagę na art. 386 § 1 k.p.c. Stanowi on, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. Kompetencja ta pozostaje w opozycji do oddalenia apelacji, gdy jest ona bezzasadna (art. 385 k.p.c.), ale również do uchylenia wyroku w razie nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Nie jest jasne według jakich kryteriów wytyczona została linia demarkacyjna między wspomnianymi rozwiązaniami. Pewne jest, że zmienną, wyznaczającą oddalenie apelacji albo uchylenie wyroku i orzekanie reformatoryjne, pozostaje ocena istoty sprawy. Oznacza to, że art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. odnoszą się do materialnoprawnego znaczenia tego określenia. Uwaga sądu odwoławczego skupia się w tym przypadku na procesie subsumpcji. Zmusza on do uwzględnienia relacji zachodzącej między ustalonymi faktami a obowiązującą normą prawną. W ramach apelacji pełnej sąd drugiej instancji, z jednej strony, samodzielnie kwalifikuje istotę sprawy, z drugiej jednak, weryfikuje stanowisko sądu pierwszej instancji. Spełnia zatem równocześnie funkcję rozpoznawczą i kontrolną.

Przepis art. 386 § 4 k.p.c., nie koresponduje z tym wymiarem. Staże się to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę wektor zależności występujący między istotą sprawy a zachowaniem sądu pierwszej instancji, polegającym na jej nierozpoznaniu. Oznacza to, że stan ten ma miejsce, gdy między przypisaną sądowi pierwszej instancji funkcją poznawczą a istotą sporu (rozumianą jako zespół przesłanek warunkujących sporne żądanie) zachodzi zupełny rozdzźwięk, uniemożliwiający również sądowi odwoławczemu spełnienie roli rozpoznawczej. Identyczny paradygmat towarzyszy drugiej przesłance. Miarą przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości jest obiektywna niemożność uznania przez sąd drugiej instancji bezzasadności apelacji albo jej uwzględnienia i orzeczenia co do istoty sprawy. Oznacza to, że dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej

instancji powinny pozostawać w interferencji z istotą sporu. Normatywną projekcję tej zależności wskazano w art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Na tym polega zespolenie w art. 386 § 4 k.p.c. czynnika materialnoprawnego i procesowego.

Inaczej rzecz ujmując, sedno wyodrębnienia rozwiązania opisanego w art. 386 § 4 k.p.c. polega na zauważeniu, że w pewnych wypadkach sąd odwoławczy (mimo zdeterminowania jego roli funkcja rozpoznawczą) nie powinien orzekać merytorycznie. Sytuacja taka ma miejsce, gdy procedowanie sądu pierwszej instancji dotknięte jest tego rodzaju wadą, że włączenie się przez sąd odwoławczy do rzeczowego rozpoznania sprawy nie jest możliwe. W takim wyjątkowym wypadku przewidziano dla sądu drugiej instancji uprawnienia kasatoryjne. Rozwiązanie to nawiązuje do sądowego modelu stosowania prawa. Rozpoznanie istoty sprawy konweniuje z ustaleniem obowiązującego i stosowalności określonego przepisu prawa materialnego, a także ze zrekonstruowaniem znaczenia tego przepisu w stopniu dostatecznie precyzyjnym dla potrzeb rozstrzygnięcia. Wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości odnajduje się w etapie sądowego stosowania prawa, który polega na uznaniu za udowodnione faktów sprawy i ujęciu ich w język stosowanego przepisu prawa materialnego. Oba czynniki, normatywny i dotyczący stanu faktycznego, zbiegają się w momencie dokonywania subsumpcji faktów sprawy „pod” stosowany przepis prawa materialnego. Prawdliwość tego procesu myślowego umożliwia ustalenie konsekwencji prawnej, co znajduje wyraz w wydaniu finalnego rozstrzygnięcia.

Zrozumiałe jest, że wyjaśnienia przez sąd aspektu materialnego i faktycznego sprawy podlega stopniowaniu. W przypadku pierwszego czynnika działania sądu pierwszej instancji zmierzające do wyjaśnienia istoty sprawy można przyporządkować na osi wyznaczonej, z jednej strony, przez prawidłowe odnalezienie adekwatnej do roszczenia normy prawnej i jej należyte zrekonstruowanie, a z drugiej (przeciwległej), przez całkowity brak związku między twierdzeniami sądu, a tym co było meritum żądania. Wadliwość polegającą na błędnej interpretacji przepisu nie jest tożsama ze wskazanymi przeciwstawnymi. Należy sklasyfikować ją jako kategorie pośrednią. Prawdziwe jest twierdzenie, że

doszło wówczas do „niepełnego” rozpoznania istoty sprawy, co nie jest jednak równoznaczne z jej nierozpoznaniem, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Defekt ten sąd drugiej instancji może naprawić w ramach kompetencji określonych w art. 385 k.p.c. albo w art. 386 § 1 k.p.c. Analogiczna zależność występuje w sferze odnoszącej się do faktów. Postępowanie dowodowe może zostać zrealizowane w całości, w części albo wcale. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji może nastąpić wyłącznie w sytuacji skrajnej, czyli gdy wydanie rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W rezultacie, uzupełnienie materiału dowodowego nie warunkuje wydania wyroku kasatoryjnego. Przy zestawianiu podobieństw nie można jednak pominąć różnic. O ile, niedopuszczalne jest zakwestionowanie prawa sądu pierwszej instancji do dokonywania wykładni prawa materialnego zgodnie z własnym przekonaniem, nawet, gdy jest ona fałszywa (rozpoznanie istotny sprawy weryfikowane jest wówczas wyobrażeniem sądu pierwszej instancji), o tyle ocenę, czy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości implikuje perspektywa wyznaczona przez sąd drugiej instancji. Wiążące w tym wypadku nie jest przekonanie sądu pierwszej instancji o przydatności przeprowadzonych dowodów. Sąd odwoławczy, w ramach apelacji pełnej dokonuje samodzielnie subsumpcji prawa, nie jest w tym zakresie związany poglądami wyrażonymi przez sąd niższej instancji. Oznacza to, że jego wyobrażenie o kształcie i sensie normy materialnoprawnej (oraz jej znaczenia dla zgłoszonego żądania) wytycza granice niezbędnego materiału dowodowego. Unaocznia to subsydiarną rolę aspektu procesowego względem wiodącego czynnika materialnoprawnego. Sumując, jeśli między sądem pierwszej i drugiej instancji dochodzi do różnicy w postrzeganiu „istoty sprawy”, to wprowadzie nie świadczy to o jej nierozpoznaniu, nie jest jednak wykluczone, że spojrzenia te wyznaczają odmienne zbiory dowodów przydatnych dla rozstrzygnięcia. Wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., weryfikowany jest z punktu widzenia sądu drugiej instancji. Dlatego niemiarodajne dla tej przesłanki jest podejście ilościowe, akcentujące, że postępowanie dowodowe w jakiejś części zostało przez sąd pierwszej instancji zrealizowane. Znaczenie ma tylko to, czy dowody te są przydatne dla wyjaśnienia istoty sprawy ocenianej optyką sądu drugiej instancji. W razie odpowiedzi

negatywnej dopuszczalne jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., III SZ 1/14, LEX nr 1554589).

Przenosząc przedstawione rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, trzeba podkreślić, że Sąd Okręgowy przesądził, że rozpoznanie sprawy powinno nastąpić według wzorca normatywnego wskazanego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2019 r., III PK 126/18, LEX nr 2729826. Sąd Rejonowy nie prowadził postępowania dowodowego w tym kierunku, odmiennie interpretując materialnoprawne podstawy rozstrzygnięcia. Oznacza to, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a zatem ziszcza się przesłanka z art. 386 § 4 k.p.c. uprawniająca do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Dlatego orzeczono jak sentencji.